

Artur Gadowski, Nie Od Razu Raj

Zapytaj mnie za tysiąc lat
Czy może być gdzie lepszy wiat
Na razie tu swe piekło mam
Pene domów, ulic bram

Nie od razu zdarza się raj
Nie od jutra wiat jak ze snu
By po zimie zawita maj
Trzeba chce go znów i znów

Codziennie nas wciągnie po dniu
Oplata jak trójcy bluszcz
Pod niebem tym gdzie pójdziesz tam
Poród tumów będziesz sam